

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa R. S.

przeciwko P. S.A. z siedzibą w W.

o przywrócenie do pracy, o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 18 maja 2021 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy

i Ubezpieczeń Społecznych w C.

z dnia 28 listopada 2019 r., sygn. akt IV Pa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4290
(cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 28 listopada 2019 r., sygn. akt IV Pa (...) Sąd Okręgowy w C. w wyniku apelacji pozwanego P. S.A. z siedzibą w W. Komendy Głównej Straży Ochrony Kolei zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Z. z 30 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV P (...) w pkt. 2 w ten sposób, że zasądził od pozwanego P. S.A. z siedzibą w W. Komendy Głównej Straży Ochrony Kolei na rzecz powoda R. S. kwotę 127.531,25 zł, pod warunkiem podjęcia pracy przez powoda, oddalając powództwo w pozostałym zakresie co do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy od 1 września 2016 r. do 13 września 2016 r. i co do odsetek; zasądził od pozwanego na

rzecz powoda kwotę 28.011,12 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy za okres od 1 maja 2019 r. do 28 listopada 2019 r. pod warunkiem podjęcia pracy przez powoda, oddalając powództwo w pozostałym zakresie, zaś w pozostałej części Sąd drugiej instancji apelację oddalił.

Pozwem z 28 września 2016 r. powód R. S. wniósł o przywrócenie go do pracy w pozwanej P. S.A. w W. - Komenda Główna Straży Ochrony Kolei - posterunek SOK Z. na dotychczasowych warunkach pracy i płacy; zasądzenie od pozwanej na jego rzecz wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy w wysokości określonej przepisami prawa, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia rozwiązania umowy o pracę do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że od 1 października 1992 r. był zatrudniony u pozwanej na stanowisku starszego przodownika Straży Ochrony Kolei, a dodatkowo pełnił funkcję Przewodniczącego Związku Zawodowego Kolejarzy (...) przy P. S.A. Komenda SOK oraz Społecznego Inspektora Pracy. Tym samym rozwiązując z nim stosunek pracy bez zgody zarządu organizacji związkowej, pozwana naruszyła przepisy art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 23 maja 1991 roku o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 263) oraz art. 13 ust. 1 ustawy z 24 czerwca 1983 r. o Społecznej Inspekcji Pracy (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 567 ze zm.), co stanowi o zasadności dochodzonych przez niego roszczeń. Nadto zdaniem powoda rozwiązując z nim umowę o pracę pozwana nie zachowała terminu określonego w przepisie art. 52 § 2 k.p.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana wskazała, że przyczyny rozwiązania z powodem stosunku pracy nie miały związku z jego działalnością związkową oraz działalnością jako Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy, ale wynikały bezpośrednio z ciężkiego naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych, tj. bezprecedensowego naruszenia zasad bezpieczeństwa informacji, braku dbałości o dobre imię pracodawcy (m.in. poprzez deprecjonowanie nakładów na zapewnienie funkcjonariuszom SOK właściwych warunków mieszkalnych w trakcie

Światowych Dni Młodzieży) oraz narażenia życia i zdrowia funkcjonariuszy SOK oraz osób przebywających na terenie i w pobliżu dworca na skutek ujawnienia miejsca zakwaterowania funkcjonariuszy. Jednocześnie rozwiązując z powodem stosunek pracy zachowała ona termin określony w art. 52 § 2 k.p., albowiem postępowanie wyjaśniające w sprawie ustalenia przyczyny i osób odpowiedzialnych za upublicznienie informacji dotyczących kontroli przeprowadzonej przez Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy oraz miejsca zakwaterowania funkcjonariuszy SOK w czasie Światowych Dni Młodzieży i spowodowania zagrożenia ich bezpieczeństwa, zostało zakończone 18 sierpnia 2016 r., a oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy zostało powodowi doręczone listem poleconym 13 września 2016 r. Dalej pozwana wskazała, że zachowała procedurę konsultacji związkowej zamiaru zwolnienia powoda, w pełni respektując zarówno przepisy prawa powszechnie obowiązującego jak i Porozumienia w sprawie wzajemnych zobowiązań stron Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników P. S.A. W ocenie pozwanej w świetle powyższego oraz faktycznych przyczyn rozwiązania z powodem stosunku pracy, jego żądanie przywrócenia do pracy jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w Z. wyrokiem z 30 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV P (...) przywrócił powoda do pracy u pozwanej na dotychczasowych warunkach (pkt 1); zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 129.281,92 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, pod warunkiem wyrażenia przez powoda gotowości do podjęcia pracy w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 7 września 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 2); zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.880,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3); ustalił wysokość opłaty od pozwu na kwotę 2.424,00 zł (pkt 4) oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.424,00 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony (pkt 5).

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżyła apelacją strona pozwana, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c.; art. 52 § 1 k.p.; art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych oraz art. 13 ust. 1 ustawy o

Spółecznej Inspekcji Pracy; art. 2 oraz art. 9 ust. 1 ustawy o Spółecznej Inspekcji Pracy w zw. z art. 100 § 1 pkt 4 i 5 k.p.; art. 100 § 1 pkt 4 k.p.; art. 100 § 1 pkt 5 k.p. w zw. z art. 11 ust. 4 ustawy z 16 kwietnia 1993 roku o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. 1993 r. Nr 47, poz. 211 ze zm.); art. 60 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym; art. 59 ust. 4 i 5 ustawy o transporcie kolejowym; § 26 decyzji nr (...)/2013 Komendanta Głównego SOK z 20 września 2013 r. w sprawie zasad pełnienia służby przez funkcjonariuszy SOK w P.S.A. Komendzie Głównej SOK oraz Polityki Bezpieczeństwa Informacji Wewnętrznych Spółki P. S.A. „SZBI-lbi-7” oraz Polityki Bezpieczeństwa Tajemnicy przedsiębiorcy P. S.A. „SZBI-lbi-5”.

Sąd Okręgowy w wyniku rozpoznania apelacji stwierdził, że zasługuje ona na uwzględnienie jedynie w niewielkiej części, w związku z czym zmienił częściowo wyrok Sądu Rejonowego, w pozostałym zakresie apelację oddalając.

Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własny stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy.

Sąd odwoławczy wskazał, że całkowicie bezzasadny jest najdalej idący zarzut apelującego, tj. zarzut sporządzenia przez Sąd pierwszej instancji uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób naruszający przepis art. 328 § 2 k.p.c. Zdaniem Sądu drugiej instancji treść uzasadnienia sporządzonego przez Sąd Rejonowy spełnia wszystkie wymogi stawiane przez ww. przepis. W szczególności Sąd ten jednoznacznie wskazał, którym dowodom przeprowadzonym w sprawie dał wiarę, a którym nie i dlaczego. Nadto uzasadnienie to w sposób jasny, precyzyjny i uporządkowany przedstawia ustalony w sprawie stan faktyczny oraz wskazuje i przytacza przepisy prawa, które zostały zastosowane do jego oceny. Sąd podkreślił, że uzasadnienie wyroku stanowi pewną jednolitą całość, stąd też również ocena czy spełnia ono wymogi określone w art. 328 § 2 k.p.c., musi następować w odniesieniu do całości uzasadnienia, a nie poszczególnych jego części, fragmentów czy wręcz pojedynczych zdań wyrwanych z kontekstu. W konsekwencji Sąd Okręgowy, biorąc pod uwagę całokształt uzasadnienia skarżonego wyroku, bez najmniejszego trudu był w stanie odtworzyć tok rozumowania Sądu pierwszej instancji i poddać go kontroli. Owszem, uzasadnienie skarżonego orzeczenia nie jest bardzo obszerne, zwłaszcza w zestawieniu go z

długością apelacji, niemniej o jakości pisma nie świadczy jego długość, lecz zawartość merytoryczna. Stąd też okoliczność, że Sąd Rejonowy dokonane w sprawie ustalenia faktyczne i poczynione na ich podstawie rozważania prawne przedstawił w sposób zwięzły i skupiający się wyłącznie na istocie sprawy, sama w sobie nie świadczy o naruszeniu dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c.

W zakresie zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał, że apelujący nie był w stanie w żaden sposób wykazać, aby Sąd pierwszej instancji z poszczególnych przeprowadzonych w sprawie dowodów wyciągał wnioski nielogiczne, nie uwzględniał jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo skutkowych, wykraczał poza schematy logiki formalnej lub też oceniał te dowody wbrew zasadom doświadczenia życiowego. Wręcz przeciwnie, w ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, wiarygodność poszczególnych dowodów oceniając właściwie, zarówno jeśli chodzi o ich wiarygodność indywidualną jak i w korelacji do innych dowodów przeprowadzonych w sprawie. Następnie na podstawie takiegoż materiału dowodowego Sąd ten prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, właściwie oceniając wagę poszczególnych dowodów i w żadnym momencie nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów.

W ocenie Sądu odwoławczego, nie budziła żadnych wątpliwości prawidłowość dokonanej następnie przez Sąd pierwszej instancji oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego. W sprawie przywołane zostały właściwe przepisy prawa, jak również prawidłowo zostały one zastosowane do ustalonego stanu faktycznego, aczkolwiek w tym zakresie Sąd Okręgowy uważa, że choć ostateczne stanowisko Sądu Rejonowego jest niewątpliwie prawidłowe, to niniejszą sprawę należało rozpoznawać w nieco innej optyce.

Sąd Okręgowy zauważył, że w niniejszej sprawie poza sporem pozostaje, że R. S. obok tego, że był pracownikiem pozwanej, od 2000 r. jest przewodniczącym Związku Zawodowego Kolejarzy (...) przy P. S.A. i od 2012 r. wiceprzewodniczącym zarządu głównego, a dodatkowo od 10 lipca 2014 r. pełnił funkcję Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy. Podobnie poza sporem jest, że apelująca nie uzyskała od właściwych organów organizacji związkowej zgody na rozwiązanie z powodem stosunku pracy. W konsekwencji powyższego oczywiste

jest, że rozwiązując z powodem stosunek pracy pozwana naruszyła, zdaniem Sądu drugiej instancji, przepisy statuujące szczególną ochronę przed rozwiązaniem stosunku pracy działaczy związkowych oraz społecznych inspektorów pracy, a tym samym jego zwolnienie z pracy było niezgodne z prawem, co w praktyce samo w sobie przesądzało o zasadności jego roszczenia o przywrócenie do pracy. Oddalenie tego powództwa byłoby w takiej sytuacji możliwe wyłącznie w sytuacji, gdyby apelująca. w toku procesu wykazała, że popełnione przez powoda ciężkie naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, nie miały żadnego związku z jego działalnością związkową i działalnością jako Społecznego Inspektora Pracy, a tym samym skorzystanie przez niego z ochrony przewidzianej w cytowanych powyżej przepisach art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych i art. 13 ust. 1 ustawy o Społecznej Inspekcji Pracy, stanowiłoby nadużycie prawa i w konsekwencji w świetle zasad współżycia społecznego nie zasługiwałoby na uwzględnienie jego roszczenia o przywrócenie do pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego oczywiste przy tym jest, że w związku z delegowaniem funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei do pracy przy zapewnianiu bezpieczeństwa podczas obchodów Światowych Dni Młodzieży w K. i zakwaterowaniem ich na ten czas nie w podmiotach zewnętrznych świadczących tego rodzaju usługi, ale zapewnienie im kwater we własnym zakresie, obowiązek zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy objął swoim zakresem również zapewnienie im bezpiecznych i higienicznych warunków zakwaterowania na czas delegacji. Zdaniem Sądu Okręgowego w świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że czynności podejmowane przez powoda w związku z zakwaterowaniem funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei w budynku starego dworca przy Placu (...) w K. miały bezpośredni związek z jego działalnością związkową oraz działalnością jako Społecznego Inspektora Pracy. Jak zresztą wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, samo podjęcie przez powoda tych czynności było skutkiem skarg pracowników na warunki zakwaterowania, kierowanych do związków zawodowych.

Podobnie nie ulegało wątpliwości, zdaniem Sądu drugiej instancji, że ponieważ zgodnie z przepisami Kodeksu pracy pracodawca jest zobowiązany współpracować z organizacją związkową w zakresie wprowadzania nowego lub

zmian obowiązującego regulaminu pracy, regulaminu premiowania oraz w zakresie innych kwestii związanych z zatrudnieniem i wynagrodzeniami, to również ujawnienie bądź doprowadzenie przez powoda do ujawnienia na profilu Związku Zawodowego Kolejarzy (...) przy SOK na portalu F. informacji, o których mowa w pkt 2 oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy z powodem, miało bezpośredni związek z jego działalnością związkową.

W związku z powyższym, ponieważ pozwana nie udowodniła, aby zachowania powoda, które zostały przez nią zakwalifikowane jako ciężkie naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, nie pozostawały w funkcjonalnym związku z jego działalnością związkową i działalnością jako Społecznego Inspektora Pracy, to nie można mówić o tym, aby doszło do zerwania więzi pomiędzy spornymi zachowaniami powoda a udzieloną mu przez organizację związkową ochroną trwałości stosunku pracy (odmową wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy), a w konsekwencji nie można uznać, aby doszło w tym zakresie do nadużycia uprawnień.

Wobec powyższego, Sąd drugiej instancji uznał, że pozbawione znaczenia są podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przepisu art. 60 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym, poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że skoro pozwana zakwaterowała funkcjonariuszy na czas ŚDM w Budynku (...) Dworca, to pozwalało to na dokonanie przez postronne osoby obserwacji faktu przemieszczenia się funkcjonariuszy i wobec tego częściowo dyskredytowało informację o ich miejscu zakwaterowania oraz przepisu art. 59 ust. 4 pkt 5 ustawy o transporcie kolejowym poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji zaniechanie rozważenia czy w świetle zebranych w sprawie dowodów i potwierdzonych okoliczności świadczących o celowym działaniu powoda na szkodę pozwanej i funkcjonariuszy SOK, dopuszczalne jest traktowanie powoda jako „cieszącego się nienaganą opinią”, co stanowi ustawowy warunek jaki powinna spełniać osoba mająca posiadać status funkcjonariusza SOK i uznanie, że przywrócenie powoda do pracy jest prawnie dopuszczalne, z uwagi na warunek posiadania „nienaganej opinii”, w sytuacji gdy pracownik tą nienaganą opinię utracił. Przede wszystkim skoro wszelka kwestionowana przez pozwaną działalność powoda wpisywała się w ramy jego

działalności związkowej i Społecznego Inspektora Pracy, to nie można uznać, aby celowo działał on na szkodę pozwanej i funkcjonariuszy SOK, co powodowałoby utratę przez niego statusu osoby cieszącej się nienaganną opinią. Owszem, niewątpliwie działania powoda doprowadziły do istotnego naruszenia dobrego wizerunku pozwanej, a także w pewien sposób doprowadził on do ujawnienia miejsca zakwaterowania funkcjonariuszy SOK szerszej grupie osób, niż zamierzała to uczynić pozwana, jednak w żadnym wypadku nie można przyjąć, aby to właśnie było jego celem samym w sobie. Przeciwnie, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wprost wskazuje, że w swoich działaniach powód kierował się wyłącznie ochroną słusznym interesów pracowników pozwanej, chcąc doprowadzić do polepszenia warunków ich zakwaterowania. Tym samym nie można uznać, aby tego rodzaju działalność mogła doprowadzić do utraty przez niego statusu osoby cieszącej się nienaganną opinią. Przyjęcie przeciwnego założenia prowadziłoby do niebezpiecznej konkluzji, że każdy działacz związkowy podejmując jakiekolwiek działania niekorzystne dla pracodawcy, traci w jego oczach atrybut nienagannej opinii i jeśli możliwość jego zatrudnienia jest od posiadania tego atrybutu uzależniona, może zostać zwolniony. W konsekwencji ochrona działaczy związkowych stawałaby się w tym przypadku iluzoryczna. Dodatkowo należy wskazać, że w świetle doświadczenia życiowego i zasad logicznego myślenia, faktycznie zgrupowanie tak dużej ilości funkcjonariuszy SOK, jaka została przez pozwaną zakwaterowana w budynku starego dworca, również bez zapoznania się z informacjami, do ujawnienia których przyczynił się powód, bez trudu pozwoliłoby osobom postronnym na rozpoznanie tego miejsca jako co najmniej punktu ich zgrupowania, a przy dłuższej obserwacji nawet jako miejsca ich zakwaterowania.

Jednocześnie w ocenie Sądu Okręgowego nie można było uznać, aby samo przywrócenie powoda do pracy można było uznać za naruszenie zasad współżycia społecznego. Ani rodzaj, ani ilość, ani ciężar zarzucanych R.S. czynów nie wskazuje na to, aby przywrócenie go do pracy mogło być w powszechnym odczuciu innych pracowników pozwanej uznane za niezgodne z zasadami współżycia społecznego (niesprawiedliwe). Powód ujawniając skrajnie złe w jego ocenie warunki zakwaterowania funkcjonariuszy SOK w trakcie Światowych Dni Młodzieży w K., nie miał na celu zaszkodzenia pozwanej jako takiego, ale chciał w

ten sposób doprowadzić do poprawy warunków pobytu funkcjonariuszy, którzy się na nie skarżyli. Owszem, ujawnienie tychże warunków nadszarpnęło wizerunek pozwanej, aczkolwiek nie były to warunki stworzone przez powoda, ale przez samego pracodawcę, który zakwaterował pracowników w takich a nie innych warunkach. Jeśli natomiast chodzi o ujawnienie bądź doprowadzenie przez powoda do ujawnienia dokumentów wskazanych w pkt 2 oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy, to jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, pełny aneks do regulaminu premii wraz z załącznikami i dokumentami dotyczącymi planowanej podwyżki wynagrodzeń w 2016 roku został już wcześniej opublikowany na stronie związkowej NSZZ S. SOK w formacie PDF. Identyczna sytuacja dotyczy informacji o zmianach zaszerzegowania do poszczególnych stanowisk, która została sporządzana na podstawie Protokołu dodatkowego nr 12 do ZUZP w pozwanej spółce i z zapisów w samym ZUZP, zaś ulotka firmy L., która podpisała z pozwaną umowę na ubezpieczenie zdrowotne pracowników, została opublikowana po spotkaniu w centrali, podczas którego dyrektor ds. personalnych G. B. zachęcała do szerokiego rozpowszechniania tej ulotki wśród pracowników. Ponadto informacja z ulotki jest dostępna na stronie L., która również została podana podczas spotkania. W tej sytuacji nie sposób jest uznać, aby dodatkowe ujawnienie ww. dokumentów na stronie Związku Zawodowego Kolejarzy (...) przy SOK na portalu F. naruszało jakiegokolwiek interesy pracodawcy lub pracowników. Jak się zresztą wydaje pozwana na pewnym etapie postępowania sama zdała sobie sprawę z bezzasadności stawianych powodowi zarzutów i w toku postępowania główny ciężar sprawy usiłowała przekierować na w istocie nowy zarzut, jedynie marginalnie jednym zdaniem wspomniany w oświadczeniu z 7 września 2016 r., tj. zarzut że na skutek ujawnienia przez powoda informacji o miejscu zakwaterowania funkcjonariuszy SOK naraził on ich i przypadkowe osoby znajdujące się w pobliżu na groźbę ataku terrorystycznego.

Jednocześnie zdaniem Sądu z akt sprawy nie wynika, aby ujawniając powyższą informację powód naruszył tajemnicę przedsiębiorstwa. Trudno jest nawet przyjąć, aby tego rodzaju informacja mogła być objęta klauzulą tajności zważywszy na krąg osób, które miały do niej w różnym czasie dostęp (choćby firma remontowa, firma sprzątająca, szeroki krąg funkcjonariuszy i ich rodziny, działacze

związków zawodowych alarmowani przez funkcjonariuszy o tragicznych warunkach zakwaterowania). Niemniej z uwagi na fakt, że w postępowaniu toczącym się na skutek odwołania pracownika od oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy można poruszać się wyłącznie w granicach przyczyn wskazanych w tymże oświadczeniu, wśród których nie ma zarzutu narażenia funkcjonariuszy SOK na ryzyko zamachu terrorystycznego, Sąd Okręgowy uważa, że w istocie zarzut ten można uznać za nie objęty sentencją oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy w trybie art. 52 § 1 k.p. W konsekwencji apelacja pozwanej co do zasady nie zasługiwała na uwzględnienie i jako taka podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Częściowa zmiana zaskarżonego wyroku spowodowana jest jedynie bezrefleksyjnym przyjęciem przez Sąd Rejonowy, że na skutek oświadczenia pracodawcy powód pozostawał bez pracy przez okres równych 32 miesięcy (wynika to z zasądzenia na jego rzecz kwoty 129.281,92 zł odpowiadającej iloczynowi wynagrodzenia powoda w kwocie 4.040,06 zł i liczby 32 miesięcy), podczas gdy faktycznie powód za okres od 1 do 13 września 2016 r. otrzymał wynagrodzenie za pracę. W konsekwencji Sąd I instancji winien był zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 127.531,25 zł odpowiadającą wynagrodzeniu należnemu mu za okres 31 miesięcy i 17 dni - od 14 września 2016 r. do 30 kwietnia 2019 r. (do daty wyrokowania przez Sąd Rejonowy). Podobnie Sąd pierwszej instancji błędnie zasądził od pozwanej na rzecz powoda odsetki ustawowe od zasądzzonego na jego rzecz wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy za okres od 7 września 2016 r. do dnia zapłaty. Skoro bowiem roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy powstaje (staje się wymagalne) dopiero w momencie podjęcia pracy po przywróceniu do niej, to pracodawca opóźnia się w jego spełnieniu dopiero od tego momentu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2014 r., III PK 108/13, Legalis nr 1385269). W konsekwencji roszczenie R. S. o odsetki należało oddalić jako bezzasadne, albowiem pozwana nie pozostaje w zwłoce ze spełnieniem świadczenia głównego.

Nadto na podstawie art. 383 k.p.c., z uwagi na wydłużenie się na skutek apelacji pozwanej okresu, w jakim powód pozostawał bez pracy, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 28.011,12 zł tytułem wynagrodzenia

za czas pozostawania bez pracy za okres od 1 maja 2019 r. do 28 listopada 2019 r. pod warunkiem podjęcia pracy przez powoda, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (co do odsetek).

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła pozwana skargą kasacyjną w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) oraz pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości) k.p.c.

Wskazano, że w sprawie występują następujące, istotne zagadnienia prawne:

1. Czy oddalenie powództwa w sprawie o przywrócenie do pracy pracownika, któremu przysługuje ochrona na gruncie art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych lub na gruncie art. 13 ust. 1 ustawy o społecznej inspekcji pracy - jest możliwe wyłącznie wówczas jeśli ciężkie naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych „nie miały żadnego związku” z działalnością związkową lub działalnością społecznego inspektora pracy?

2. Czy pisemne oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy należy interpretować wyłącznie przez pryzmat jego sentencji (części wstępnej) czy też jako całość wraz z uzasadnieniem?

3. Czy sąd pracy w procesie o przywrócenie do pracy funkcjonariusza Straży Ochrony Kolei jest zobowiązany do badania czy osoba ta spełnia przesłanki wynikające z ustawy o transporcie kolejowym, w tym przesłankę wynikającą z art. 59 ust. 4 pkt 5 ww. ustawy stanowiącą, iż funkcjonariuszem Straży Ochrony Kolei może być wyłącznie osoba, która cieszy się „nienaganą opinią”?

4. Czy istnieje możliwość uznania, iż określone, naganne działanie lub zachowanie, niestanowiące ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 k.p.) sprawia, że osoba która się go dopuściła nie spełnia wymogu posiadania „nienaganej opinii” w rozumieniu art. 59 ust. 4 pkt 5 ustawy o transporcie kolejowym, a w konsekwencji nie może zostać przez Sąd przywrócona do pracy na stanowisku funkcjonariusza SOK?

Ponadto, strona skarżąca podniosła również, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów:

1. Czy art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych oraz art. 13 ust. 1 ustawy o społecznej inspekcji pracy - należy rozumieć, w ten sposób, iż rozwiązanie umowy o pracę z pracownikiem którego stosunek pracy objęty jest ochroną na ich podstawie, automatycznie implikuje ocenę, iż zwolnienie z pracy następuje „niezgodnie z prawem”, co „samo w sobie przesądza o zasadności roszczenia o przywrócenie do pracy”?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o:

1) wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż w sprawie nie została spełniona żadna z przesłanek uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w tym nie występują w sprawie żadne istotne zagadnienia prawne;

2) odrzucenie skargi kasacyjnej jako niespełniającej wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c.

3) oddalenie skargi kasacyjnej w całości:

a) jako niezasadnej;

b) jako nienaruszającej prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie;

c) niewymagającej dodatkowej wykładni Sądu Najwyższego

4) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego w wysokości potrójnej stawki minimalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście

uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz zachodzi potrzeba dokonania wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości oraz rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr

52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Jeżeli chodzi o pierwsze ze sformułowanych przez skarżącego zagadnień prawnych, to odpowiedź na nie znajduje się już w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wyjaśnił, że z jednej strony istotnie działalność związkowa nie może być pretekstem do nieuzasadnionego uprzywilejowania pracownika w sferach nie dotyczących sprawowanych przez niego funkcji. Przeciwny sposób myślenia o ochronie trwałości stosunku pracy działaczy związkowych byłby dyskryminujący dla pracowników, którzy nie są członkami związku zawodowego albo nie sprawują w nim żadnej funkcji. Jednakże z drugiej strony szczególny charakter ochrony wynikającej z art. 32 ust. 1 ustawy z 1991 r. o związkach zawodowych przejawia się właśnie w tym, że uniemożliwia ona rozwiązanie stosunku pracy w okolicznościach, w których pracownik niechroniony mógłby zostać zwolniony. Istota tej ochrony sprowadza się więc do tego, że nawet wówczas, gdy istnieją uzasadnione przyczyny rozwiązania stosunku pracy ze szczególnie chronionym działaczem związkowym, to nie może do tego dojść bez zgody właściwego organu związkowego, a rozwiązanie stosunku pracy mimo braku takiej zgody prowadzi - w zasadzie - do jego restytucji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2018 r., II PK 90/17, LEX nr 2509628). Jednocześnie przepis art. 32 ust. 1 ustawy z 1991 r. o związkach zawodowych chroni pracownika bez względu na to, czy dopuścił się on naruszeń pozostających w związku z jego obowiązkami, czy też nie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 2019 r., II PK 305/17, LEX nr 2633100). Sąd Najwyższy wyjaśnił, że prawo działacza związkowego do ochrony trwałości

stosunku pracy nie ma charakteru bezwzględnego. Jego roszczenie o przywrócenie do pracy nie powinno być uwzględniane automatycznie bez zbadania okoliczności konkretnego przypadku, a przede wszystkim przyczyn zwolnienia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 maja 2019 r., II PK 83/18, LEX nr 2665184; wyrok Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2017 r., I PK 221/16, LEX nr 2300172). Zdaniem Sądu Najwyższego, tylko w razie istnienia rzeczywistych, konkretnych i w pełni usprawiedliwionych przyczyn rozwiązania stosunku pracy, niepozostających w związku z ratio legis określonej w art. 32 ust. 1 ustawy z 1991 r. o związkach zawodowych szczególnej ochrony stosunku pracy działaczy związkowych, domaganie się przywrócenia do pracy może w szczególnych sytuacjach faktycznych pozostawać w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem takiej szczególnej ochrony prawnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 2017 r., II PK 295/16, LEX nr 2426550).

Jak z powyższego wynika, kwestie poruszone w pierwszym z przedstawionych zagadnień były już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego i doczekały się odpowiedzi, zatem nie można uznać, aby stanowiły one istotne zagadnienie prawne w niniejszej sprawie.

Podobnie, w odniesieniu do drugiego z przedstawionych zagadnień prawnych należy uznać, że zostało ono już wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który uznał, że z mocy art. 30 § 4 k.p. na pracodawcy spoczywa obowiązek wskazania w pisemnym oświadczeniu woli przyczyny owego rozwiązania. Przyczyna ta powinna być prawdziwa i konkretna. Konieczne jest zatem należyte skonkretyzowanie czynu pracownika. Istotny pozostaje bowiem przede wszystkim fakt - działanie lub zaniechanie pracownika - z którego pracodawca wywodzi skutki prawne, natomiast nie jest ważne, dlaczego pracodawca kwalifikuje go jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Jeżeli w oświadczeniu woli o rozwiązaniu niezwłocznym, poza ujęciem zarzucanego czynu i jego kwalifikacją jako ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych, znajdują się jakieś inne elementy (twierdzenia) związane z tym czynem czy jego oceną, to nie mają one znaczenia z punktu widzenia „prawdziwości” podanej przyczyny, jeżeli tylko czyn pracownika miał miejsce. Wskazanie przyczyny lub przyczyn rozwiązania stosunku pracy przesądza

o tym, że spór przed sądem pracy może się toczyć tylko w ich granicach. Okoliczności podane pracownikowi na uzasadnienie decyzji o rozwiązaniu stosunku pracy, a następnie ujawnione w postępowaniu sądowym, muszą być takie same, zaś pracodawca pozbawiony jest możliwości powoływania się przed organem rozstrzygającym spór na inne przyczyny mogące przemawiać za słusnością tejże decyzji. Wskazana przyczyna powinna być przy tym na tyle konkretna i zrozumiała, aby nie stwarzała wątpliwości interpretacyjnych, przy czym interpretacja ta nie polega na wykładni oświadczenia woli lecz na ustaleniu, jak pracownik powinien był i mógł ją zrozumieć w kontekście znanych mu okoliczności złożenia oświadczenia o zwolnieniu dyscyplinarnym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2017 r., II PK 37/16, OSNP 2018 nr 5, poz. 58; wyrok Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2018 r., I PK 19/17, LEX nr 2492099). Sąd Najwyższy wskazał również, że w sprawie, której przedmiotem jest ocena zgodności z prawem rozwiązania stosunku pracy przez pracodawcę, analizując jego przyczynę i jej skonkretyzowanie, należy badać (uwzględniając całokształt materiału dowodowego sprawy i stan faktyczny, który doprowadził pracodawcę do złożenia oświadczenia woli o rozwiązaniu stosunku pracy), czy pracownik rozumiał (powinien rozumieć) stawiane mu zarzuty i ich istotę, a nie ograniczać się jedynie do treści werbalnej samego oświadczenia pracodawcy, które w szczególnych okolicznościach może być lakoniczne, jeżeli strony sporu (przede wszystkim pracownik) wiedziały co się za nim kryje (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2019 r., I PK 19/18, OSNP 2020 nr 3, poz. 24). Wyraźnie podkreślić należy, że wskazanie przyczyny (przyczyn) wypowiedzenia przesądza o tym, że spór przed sądem pracy może się toczyć tylko w jej (ich) granicach. Inaczej rzecz ujmując, okoliczności podane pracownikowi na uzasadnienie decyzji o wypowiedzeniu stosunku pracy (jego warunków), a następnie ujawnione w postępowaniu sądowym, muszą być takie same, zaś pracodawca pozbawiony jest możliwości powoływania się przed organem rozstrzygającym spór na inne przyczyny mogące przemawiać za słusnością wypowiedzenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2019 r., III PK 71/18, LEX nr 2673109).

Sąd Najwyższy w swoim bogatym orzecznictwie precyzyjnie wyjaśnił obowiązki pracodawcy związane z uzasadnieniem oświadczenia o rozwiązaniu

umowy o pracę. Zauważyć przy tym należy, że Kodeks pracy nie wprowadza podziału oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę na „sentencję” i „uzasadnienie”, nakazuje on jedynie precyzyjnie wskazać konkretne i rzeczywiste przyczyny rozwiązania stosunku pracy. Zatem zagadnienie prawne sformułowane przez skarżącego pozbawione jest znaczenia prawnego, jego obowiązkiem było wskazać konkretne i rzeczywiste przyczyny rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Natomiast, wobec faktu, że przyczyny wskazane przez pracodawcę okazały się zdaniem Sądów nieuzasadnione, nie jest możliwe rozszerzanie katalogu wskazanych przyczyn o jakieś dodatkowe elementy, ogólnie zasygnalizowane w oświadczeniu pracodawcy, które jednak nie zostały wskazane jako przyczyna rozwiązania stosunku pracy.

Jeżeli chodzi o kolejne dwa zagadnienia prawne, to uznać należało, że pozostają one bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wyraźnie zauważyć trzeba, że Sąd drugiej instancji zbadał kwestię „nienagannej opinii” powoda i ocenił, że jego zachowanie nie pozbawiło go tej „nienagannej opinii”. W tej sytuacji sformułowane zagadnienia prawne zmierzają jedynie do polemiki z oceną stanu faktycznego dokonaną przez Sąd drugiej instancji i w świetle treści art. 398³ § 3 k.p.c. są niedopuszczalne.

Zgodnie, natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym

orzecnictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecnictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepublikowane; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepublikowane; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Skarżący nie wykazał, aby w odniesieniu do przedstawionych przepisów występowały rozbieżności w orzecnictwie. W istocie, wątpliwości dotyczące wykładni tych przepisów pokrywają się z pierwszym ze sformułowanych istotnych zagadnień prawnych, co do których, co zostało wskazane powyżej, istnieje jasna i jednolita linia orzecznicza Sądu Najwyższego.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 oraz § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).